

Sygn. akt V KO 35/21

POSTANOWIENIE

Dnia 9 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

w sprawie z zażalenia **S.S.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 9 czerwca 2021 r.,

wniosku Sądu Rejonowego w S.

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,

na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł
nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Do Sądu Rejonowego w S. wpłynęło zażalenie pokrzywdzonego S.S. na postanowienie Prokuratora Rejonowego w G. z dnia 28 stycznia 2021 r., sygn. akt PR Ds. (...), o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie niedopełnienia obowiązków i przekroczenia uprawnień przez sędzię Sądu Rejonowego w S., orzekającą w IV Wydziale Karnym, M.C., w związku ze sprawą IV Kp (...) oraz prokurator Prokuratury Rejonowej w S. I.T. w sprawach PR 1 Ds. [...]05. (...) i PR 1 Ds. [...]78. (...)

Postanowieniem z dnia 10 maja 2021 r. Sąd Rejonowy w S. zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie przedmiotowej sprawy do rozpoznania innemu sądowi w związku z objęciem zawiadomieniem o popełnieniu przestępstwa między innymi sędzi pełniącej służbę w tamtejszym Sądzie Rejonowym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek nie zasługuje na uwzględnienie.

Przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k. może nastąpić tylko wyjątkowo, gdy przemawia za tym dobro wymiaru sprawiedliwości. Do okoliczności przemawiających za przekazaniem sprawy należą sytuacje, które mogą wywierać wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie (choćby mylne) o braku warunków do rozpoznania sprawy w sposób w pełni obiektywny, przez sąd miejscowo właściwy. Obowiązek wykazania, że w konkretnej sprawie zachodzą takie przesłanki spoczywa na sędziu występującym z inicjatywą w trybie art. 37 k.p.k.

Zdaniem Sądu Rejonowego w S. fakt znajomości niektórych sędziów tego Sądu z pomówioną sędzią przesądza o zagrożeniu dobra wymiaru sprawiedliwości w związku z nieuniknionym podejrzeniem braku obiektywizmu przy rozpoznawaniu sprawy przez ten Sąd. Istnienie, wynikającej z koleżeńskej zażyłości, przeszkody w rozpoznawaniu niniejszej sprawy zasygnalizowało w złożonych pisemnie oświadczeniach dotychczas sześciu sędziów Sądu Rejonowego w S. Tymczasem w Sądzie tym pełni służbę jest jeszcze kilkudziesięciu innych sędziów (w tym w wydziałach karnych) mogących rozpoznać niniejszą sprawę. Warto przypomnieć, że sam fakt urzędowej znajomości sędziów, prokuratorów lub innych osób występujących przed sądem nie może stanowić o istnieniu uzasadnionej obawy co do braku bezstronności orzekających w sprawie sędziów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2016 r., sygn. akt IV KO 25/16). Jest przecież nieuniknione, że w środowisku sędziów z danego sądu dochodzi do zawodowych kontaktów. Tylko część z nich jednak jest tego rodzaju, że wpływa na obiektywizm danego sędziego, który wówczas może starać się o wyłączenie od rozpoznania sprawy na podstawie art. 41 § 1 k.p.k.

Zwracając się do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie sprawy sąd właściwy do jej rozpoznania powinien mieć na uwadze, że przesłanka „dobra wymiaru sprawiedliwości”, stanowiąca kryterium zastosowania art. 37 k.p.k. wymaga, aby sąd powołując się na nią, nie stwarzał w ten sposób wrażenia, że unika prowadzenia sprawy dla niego kłopotliwej. „Sąd właściwy do rozpoznania sprawy nie może uchylać się od jej rozpoznania także pod pozorem pojawienia się w przyszłości zarzutów dotyczących bezstronności, a zatem antycypować przyszłe opinie społeczne, na których zresztą pojawienie się ma także wpływ przez

odpowiednie prowadzenie postępowania” (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 30 stycznia 2018 r., sygn. akt IV KO 131/17). Za takim rozumieniem przesłanki „dobra wymiaru sprawiedliwości” przemawia potrzeba ochrony autorytetu i powagi wymiaru sprawiedliwości. Sądy nie powinny ulegać opinii publicznej ani zwątpieniu co do własnych kompetencji w zakresie prowadzenia rzetelnego procesu. „Racjonalna nieustępliwość w tym względzie sprzyja kształtowaniu się pozytywnego wizerunku organów trzeciej władzy, minimalizując tym samym wątpliwości co do obiektywizmu i niezawisłości w rozpoznawaniu przyszłych spraw, ograniczając tendencję do nadużywania stosowania właściwości delegacyjnej w związku z inicjatywami sądów na tle wątpliwości co do respektowania gwarancji sprawiedliwego” (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2021 r., sygn. akt V KO 130/20).

Nie dostrzegając na obecnym etapie postępowania podstaw do odstąpienia w tej sprawie od zasady właściwości miejscowej, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.